

Jerzy Syryjczyk

Sesja naukowa pracowników Wydziału Prawa Kanonicznego Akademii Teologii Katolickiej

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 31/3-4, 317-319

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**SESJA NAUKOWA PRACOWNIKÓW
WYDZIAŁU PRAWA KANONICZNEGO
AKADEMII TEOLOGII KATOLICKIEJ**

Dnia 28 kwietnia 1987 r. odbyła się w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie sesja naukowa wykładowców miejscowego Wydziału Prawa Kanonicznego. Zebranych powitał Dziekan Wydziału, ks. doc. dr hab. Stanisław Ferdynand Pasternak, kierując szczególnie gorące słowa pod adresem ks. prof. Mariana Myrcha i zaznaczył, że sesja ta łączy się z przypadającą w bieżącym roku osiemdziesiątą rocznicą urodzin i czterdziestolecie habilitacji Księdza Profesora. Dostojny Jubilat wygłosił z tej okazji referat pt. *Grzech jako przedmiot cywilnego i karnego prawa kościelnego*.

We wstępie ks. prof. Marian Myrcha wskazał, że przyczyną inspirującą podjęcie powyższego tematu było ogólnopolskie sympozjum kano-nistów w ATK (23 II 1987), które w związku z II Krajowym Kongresem Eucharystycznym obradowało nad zagadnieniami dotyczącymi Eucharystii w świetle postanowień nowego prawa kanonicznego. Zgodnie z ustawą kan. 916 KPK/1983 grzech ciężki bez sakramentalnej spowiedzi uniemożliwia przyjęcie Eucharystii. Jest on również podstawą przestępstwa, niekiedy karnego ekskomuniką. Zachodzi tu pewnego rodzaju zązębienie kwestii, albowiem jednym ze skutków ekskomunikacji jest zakaz uczestniczenia w Eucharystii. Stąd nasuwa się pytanie — czy Kościół przewiduje dwie sankcje za grzech ciężki: jedną będącą następstwem grzechu, a drugą — ekskomunikacji? Innymi słowy: czy w powyższym wypadku zachodzi dwukrotne karanie za to samo? Jeżeli nie, to powstaje wątpliwość, jak należy rozumieć zakaz przyjmowania Eucharystii ze względu na popełniony grzech i ten sam zakaz z racji przestępstwa, gdy karane jest ono ekskomuniką?

Traktując zakaz przyjmowania Eucharystii — o którym mowa w kan. 856 KPK/1917 i 916 KPK/1983 — jako ekskomunikę, należy dojść do wniosku, że powstanie tej kary jest tak dawne, jak istnienie Kościoła. Wyraźny przepis, że grzech ciężki uniemożliwia przyjęcie Eucharystii, podał Sobór Trydencki, powołując się na głęboką tradycję sięgającą początków Kościoła. Do tej uchwały nawiązują postanowienia obu Kodeksów Prawa Kanonicznego. W tej materii znane są także zarządzenia znacznie wcześniejsze, sięgające II wieku, w których papieże zabraniali przyjmowania Komunii św. wierzącym, którzy byli w stanie grzechu ciężkiego. Przekroczenie owego zakazu obraża Boga i powoduje dalsze konsekwencje.

W karze ekskomunikacji można wyróżnić dwa istotne elementy: 1. niedopuszczenie do sakramentów św., a więc także do Eucharystii, 2. wyłączenie ze wspólnoty kościelnej. W pierwszych wiekach Kościoła znana była zarówno spowiedź tajna, jak i publiczna. Od IV wieku przyjęta się zasada *de internis Ecclesia non iudicat*, której konsekwencją był fakt, że przestępstwa tajne (*delicta occulta*) wychodziły spod zewnętrznego zakresu jurysdykcji biskupa, przestępstwa natomiast publiczne podlegały karom „*ferendae sententiae*”. Wyłania się stąd wątpliwość — czy przestępstwa tajne w ogóle nie były karane czy tylko z racji grzechu zabroniły przyjmowania Eucharystii?

Z kolei prelegent zaznaczył, że ekskomunikacja inaczej kształtowała się na Zachodzie, a inaczej na Wschodzie Kościoła, gdzie mogła mieć charakter pełny lub częściowy. Publiczni przestępcy byli albo wykluczani ze współuczestnictwa z wielnymi (ekskomunikacja pełna), albo nie wolno im było wchodzić do kościoła (ekskomunikacja częściowa). Trudność natomiast leży w odpowiedzi na pytania: jak należy rozumieć zakaz przyjmowania Eucharystii w wypadku grzechu ciężkiego, który nie stanowi przestępstwa oraz — czy sankcja karna w postaci ekskomunikacji za grzech ciężki zewnętrzny i publiczny jest zakazem odrębnym od wynikającego z samego tylko grzechu? Niektórzy autorzy chcą poszerzyć rozumienie ekskomunikacji o zakaz przyjmowania Eucharystii będący następstwem grzechu ciężkiego. Powstają więc pytania, z którymi ks. prof. Myrcha zwrócił się do uczestników sesji: czy zakaz, o którym mowa w kan. 916 KPK/1983, można rozumieć jako sankcję karną, czyli ekskomunikę, oraz — jak należy rozumieć ten sam zakaz, który jest jednym ze skutków kary ekskomunikacji, na co wskazuje kan 1331? Wreszcie — czy można mówić o dwóch zakazach: jednym — wynikającym z grzechu ciężkiego i drugim — będącym następstwem kary?

Po zakończeniu referatu Ks. Dziekan złożył wyrazy wdzięczności pod adresem prelegenta i poprosił zebranych o podjęcie dyskusji nad poruszoną zagadnieniem. Rozpoczynając dyskusję ks. prof. dr hab. Marian Zurowski stwierdził, że zakaz przyjmowania Eucharystii wynikający z grzechu ciężkiego nie może być rozumiany jako kara ekskomunikacji. Kanon 916 KPK/1983 jest jedynie deklaracją prawa Bożego, nie ma natomiast charakteru sankcji karnej. Sankcja karna bowiem może być tylko za grzech zewnętrzny i ciężki, który jednocześnie jest przestępstwem. W powyższym wypadku nie ma także dwukrotnego karania za to samo (za ten sam grzech). Skutek grzechu ciężkiego i kary ekskomunikacji jest taki sam, ale zawarty w czymś innym: jeden — w prawie Bożym, drugi — w prawie kościelnym, a ściślej w karze ekskomunikacji. Drugi z dyskutantów, ks. prof. dr. hab. Remigiusz Sobański zauważył natomiast, że przez grzech wierzący najbardziej szkodzi sam sobie. Rodzi się tu jednak pytanie — co w takiej sytuacji może uczynić Kościół, który jest pośrednikiem zbawienia? Kościół może m. in. fakt grzechu stwierdzić, wyjaśnić, interpretować, a także szukać sposobów po-

prawy grzesznika. Odrzucić należy jednak pozytywistyczną koncepcję kary kanonicznej. Z kolei ks. Sobański poparł stanowisko ks. Zurowskiego w tej kwestii, że nie można mówić o dwukrotnym karaniu pozbawieniem Eucharystii: za grzech i za przestępstwo. Podkreślił też, że grzesznik z racji grzechu ciężkiego sam się pozbawia Eucharystii. Niekiedy zaś, ze względu na wagę sprawy — grzechu, wkracza lub interweniuje Kościół ze swoją karą, która wywołuje określone skutki. Historycznie rzecz biorąc, termin *excommunicatio* miał różne znaczenia. Obecne inne jest tak dalece, że pierwotne teksty, w których słowo to występuje, nie mogą być rozumiane w sposób równoznaczny z pojęciem ekskomuniki jako kary. Nawiązując do tego ostatniego zdania, ks. prof. Zurowski zaznaczył, że w obecnym Kodeksie Prawa Kanonicznego uległo zmianie pojęcie ekskomuniki nie ze względu na skutki tej kary, ale z racji zmienionego i pogłębionego pojęcia wspólnoty kościelnej (*communio*). Kolejny mówca, ks. doc. S. Pasternak, wskazał na ewolucję prawa kościelnego w dziedzinie kanonicznego prawa karnego, która uwidacznia się w szeregu różnych zagadnień.

Po wyczerpaniu się listy osób pragnących wziąć udział w dyskusji ponownie zabrał głos prelegent i wyjaśnił, że w zasadzie potwierdziła ona jego wcześniejsze poglądy w tej materii. Celowo natomiast nie dał gotowych wyjaśnień i rozwiązań, aby wywołać tak ożywioną i twórczą dyskusję.

Sesja została zakończona krótkim wystąpieniem Ks. Dziekana S. Pasternaka, który złożył podziękowanie prelegentowi, dyskutantom i wszystkim uczestnikom spotkania.

Ks. Jerzy Syryjczyk